

ZADANIE DLA "SYNA" W ŚWIETLE KSIĘGI SYRACHA

W języku greckim słowo υἱός oznacza najpierw „syn”¹ W LXX występuje ono 5424 razy, z czego 37 razy w Księdze Syracha², przybierając przy tym następujące formy:

υἱός dziesięć razy /Syr 4,10; Syr 17,30; Syr 30,8; Syr 45,23; Syr 46,7; Syr 47,12.24; Syr 49,12; Syr 50,1.27/,

jako υἱοῦ, dwa razy /Syr 45,25/,

jako υἱῶ, dwa razy w /Syr 33,20, Syr 45,25/,

jako υἱόν, siedem razy /Syr 30,1.2.3.7.13; Syr 34,20; Syr 48,10/,

jako υἱοί, cztery razy /Syr 39,13; Syr 46,10; 50,13.16/,

jako υἱῶν, cztery razy /Syr 33,22, Syr 45,13; Syr 47,2; Syr 50,20/,

jako υἱοῖς, pięć razy /Syr 3,2; Syr 16,1; Syr 38,25; Syr 45,9; Syr 46,12/,

jako υἱοὺς, trzy razy /Syr 4,11; Syr 36,23; Syr 40,1/.

Można łatwo zauważyć, że występowanie υἱός w poszczególnych rozdziałach mądrości Syracha nie jest równomierne:

Syr 3/1x/

Syr 4/2x/

Syr 16/1x/

Syr 17/1x/

Syr 30/6x/

Syr 33/2x/

Syr 34/1x/

Syr 36/1x/

Syr 38/1x/

Syr 39/1x/

Syr 40/1x/

Syr 45/6x/

Syr 46/3x/

Syr 47/3x/

Syr 48/1x/

Syr 49/1x/

Syr 50/5x/.

Widzimy również, że występowanie υἱός w poszczególnych częściach Księgi Syracha nie jest równomierne, choć można zauważyć pewien schemat. Syr 30 i Syr 45 stanowią te dwa rozdziały, w których υἱός występuje po 6 razy, co stanowi liczbę 12. Bardzo ciekawe jest to, że w Syr 46-50 aż 13 razy występuje „syn” Dlaczego przekracza Syrach w tym wypadku liczbę 12? Można przypuszczać z przeprowadzonej analizy tekstu, że czyni tak, ponieważ mówi na końcu o sobie /Syr 50,27/, dodając niejako siebie do wielkich synów Narodu Wybranego:

¹ Z. Abramowiczówna, Słownik grecko-polski, Warszawa 1965, s. 390. R. Popowski, Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu, Warszawa 1994, s. 616-619.

² E. Hatch, H.A. Redpath, A Concordance to the Septuagint, Michigan 1998, s. 1384-1404.

Syr 3 - 4;	występuje	3 razy
Syr 16 - 17;	występuje	2 razy
Syr 30	występuje	6 razy
Syr 33 - 34;	występuje	3 razy
Syr 36 - 40;	występuje	4 razy
Syr 45	występuje	6 razy
Syr 46 - 50	występuje	13 razy

Zobaczmy teraz, jaką naukę przekazuje nam Syrach używając pojęcia υἱός?

1. Matka – synowie /Syr 3-4; Syr 16-17/

Zajmijmy się najpierw tymi rozdziałami, w których „syn” występuje trzy i dwa razy. Po raz pierwszy υἱός występuje w Syr 3,2, gdzie mędrzec mówi nam o szczególnej relacji matki do synów:

ὁ γὰρ κύριος ἐδόξασεν πατέρα ἐπὶ τέκνοις
καὶ κρίσιν μητρὸς ἐστερέωσεν ἐφ' υἱοῖς

„Albowiem Pan uczcił ojca przez dzieci,
a prawa matki nad **synami** utwierdził” /Syr 3,2/.

Jakie to są prawa, które obowiązują synów, którym synowie podlegają. Matce najpierw należy się szacunek. Ten zaś, kto uszanuje matkę, jest podobny do człowieka gromadzącego skarby /Syr 3,4/. Od tego, czy ktoś zrozumie, iż wolą Pana jest, aby synowie przestrzegali prawa matki nad nimi utwierdzone, i będzie posłuszny Panu w tym względzie, zależy los matki /Syr 3,6/.³ Nieprzestrzeganie tego porządku stanowi również wielkie zagrożenie dla synów. Matka, której prawa są nie przestrzegane, może bowiem przekląć synów, a to wywraca fundamenty, na których należy budować życie /Syr 3,9/.⁴ Z kolei, jeżeli któryś z synów nie zrozumie, że prawa matki są nad nim utwierdzone i pobudzi matkę do gniewu, taki jest również przeklęty przez Pana /Syr 3,16/.⁵ Jak widzimy Syr 3,2, jest bardzo znaczącym tekstem, który ukazuje wielką godność matki w oczach Pana. Mówi także o prawie, danym od Pana, na którym synowie powinni budować właściwą relację do matki, bo od tego zależy jakość ich życia.

Po tej nauce o szczególnych prawach matki, nie należy się dziwić temu, co mówi mędrzec w Syr 4,10:

γίνου ὀρφανοῖς ὡς πατήρ καὶ ἀντὶ ἀνδρὸς τῇ μητρὶ αὐτῶν
καὶ ἔση ὡς υἱὸς ὑψίστου

καὶ ἀγαπήσει σε μᾶλλον ἢ μήτηρ σου
„Bądź jakby ojcem dla sierot,

³ „a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce”

⁴ „a przekleństwo matki wywraca fundamenty” /Syr 3,9/.

⁵ „a przeklęty przez Pana, kto pobudza do gniewu swą matkę” /Syr 3,16/.

a jakby mężem dla ich matki,
 a staniesz się jakby **synem** Najwyższego,
 i miłować cię On będzie bardziej niż twoja matka” /Syr 4,10/.

Skoro prawa matki są tak niezbywalne, bo utwierdzone nad synami przez Pana /Syr 3,2/, należy zdaniem Syracha przyjąć, że ich zasięg nie ogranicza się tylko do własnej matki /Syr 4,10/. Otóż zdaniem mędrca, jeżeli ktoś uszanuje wielką godność matki, nawet nie będąc jej synem, i zaopiekuje się jej dziećmi, i będzie dla niej „jakby mężem”, nie ominie takiego człowieka nagroda. Stanie się on „jakby synem Najwyższego” Będzie taki człowiek miłowany przez Pana bardziej niż przez własną matkę /Syr 4,10/. Widać u Syracha piękno logicznego myślenia. Jeżeli ktoś potrafi wznieść się wyżej w szacunku do matki, i uszanuje także obcą mu matkę i wdowę, otrzyma więcej, niż za okazany szacunek do własnej matki, Pan będzie go miłował bardziej niż jego matka /Syr 4,10/.

Rozumiemy teraz, dlaczego w Syr 4,11 mędrzec mówi:

ἡ σοφία υἱοὺς αὐτῆς ἀνύψωσεν
 καὶ ἐπιλαμβάνεται τῶν ζητούντων αὐτήν

„Mądrość wywyższa swych **synów**

i ma pieczę nad tymi, którzy jej szukają” /Syr 4,11/⁶

To stwierdzenie o mądrości wywyższającej „swych synów” jest konsekwencją tego, o czym Syrach mówił w Syr 4,10: człowiek, który uszanuje prawa matki, wdowy, która jego matką nie jest, w nagrodę zostanie nazwany „jakby synem Najwyższego” Dzięki temu będzie miłowany przez Pana bardziej niż przez własną matkę /Syr 4,10/. W ten sposób będzie już nie tylko synem własnej matki. Będzie też „jakby synem Najwyższego”, a to sprawia, że już będzie nie tylko miłowany przez własną matkę. Będzie umiłowany przez Pana i w konsekwencji wywyższony przez mądrość /Syr 4,11/.

Sprawa musi być ważna, skoro Syrach w kolejnym tekście /Syr 16,1/ ostrzega przed bezbożnymi synami, czyli takimi, którzy nie będą szanowali praw, ustanowionych przez Pana, także tych, które odnoszą się do matki /Syr 3,2; Syr 4,10/. Za taką postawę nie będą miłowani przez własną matkę i przez Pana oraz nie będą nazwani jakby synami Najwyższego. Nie będą także wywyższeni przez mądrość /Syr 4,11/. Bezbożny bowiem to taki człowiek, który nie przestrzega praw matki, doświadczający negatywnych konsekwencji płynących z takiej postawy⁷ Jest on przeklęty nie tylko przez matkę /Syr 3,9/ ale także przez Pana /Syr 3,16/. Takimi synami, zdaniem Syracha, nie należy się chwalić:

μη̄ ἐπιθύμει τέκνων πλῆθος ἀχρήστων
 μηδὲ εὐφραίνου ἐπὶ υἱοῖς ἀσεβέσιν

„Nie pragnij wielkiej liczby dzieci, jeśliby miały być przewrotne,
 ani nie chwal się **synami** bezbożnymi!” /Syr 16,1/

⁶ Prz 1,33; 3,13-18; 8,12-21.

⁷ J. Gamberoni, Das Elterngesetz im Alten Testament, BZ N.F. 9, (1964), s. 161-190.

W takiej sytuacji należy pamiętać o Panu. A on przypomina, że na pychę bezbożnych synów jest też odpowiedź. Synowie bezbożni, łamiący prawo, w tym prawa matki ustanowione przez Pana, nie są nieśmiertelni:

οὐ γὰρ δύνανται πάντα εἶναι ἐν ἀνθρώποις
ὅτι οὐκ ἀθάνατος υἱὸς ἀνθρώπου

„albowiem ludzie nie wszystko mogą
i żaden **syn** człowieczy nie jest nieśmiertelny” /Syr 17,30/.

Podsumujmy dotychczasową naukę Syracha:

- Syr 3,2 Pan utwierdził prawa matki nad **synami**
Syr 4,10 ten, kto zaopiekuje się matką-wdową, czyli uszanuje godność nie tylko własnej matki, ale także innej matki, stanie się „jakby **synem** Najwyższego”
Syr 4,11 mądrość wywyższy tak postępujących swych **synów** w nagrodę
Syr 16,1 kto nie przyjmuje, że Pan utwierdził prawa matki nad synami, ten zasługuje na określenie **syna** bezbożnego
Syr 17,30 aby tego uniknąć, człowiek powinien pamiętać o swej ograniczoności, powinien pamiętać, że jest śmiertelnym **synem** człowieczym.

2. Formacja syna /Syr 30/⁸

Nauczanie o υἱὸς - „synu” w Syr 3-4 i Syr 16-17 zakończyło się raczej smutnym akcentem. Syrach mówił o synu bezbożnym /Syr 16,1/, który powinien pamiętać o tym, że jest śmiertelnikiem /Syr 17,30/. Co w takiej sytuacji proponuje mędrzec?

Zajmijmy się teraz Syr 30⁹ Rozdział ten zasługuje na wyróżnienie, ponieważ aż sześć razy występuje w tym rozdziale termin υἱὸς. Wydaje się, że w Syr 30 mędrzec uczy o tym, jak postępować z synem, aby ten nauczył się szanować prawa matki ustanowione przez Pana.

Trzeba najpierw syna miłować i okazywać to przez karcenie. Owocem takiego postępowania będzie radość z syna:

ὁ ἀγαπῶν τὸν υἱὸν αὐτοῦ ἐνδελεχῆσει μάστιγας αὐτῶ
ἵνα εὐφρανθῆ ἐπ’ ἐσχάτων αὐτοῦ

„Kto miłuje swego **syna**, często używa na niego różgi,
aby na końcu mógł się nim cieszyć” /Syr 30,1/.

⁸ Na temat formacji w Księdze Przysłów: S. Potocki, Proces formacji mądrościowej w ujęciu Prz 1-9, „Roczniki Teologiczno-Katolickie” T. 33, (1988), z. 1, s. 39-64.

⁹ A.A. Di Lella, The Wisdom of Ben Sira, New York 1986, s. 373-377, wyróżnia „dwa poematy” na temat wychowania syna w Syr 30,1-6. 7-13.

Nie tylko jednak miłość jest ważna w formacji syna. Ważne jest także wychowanie. Mówi o tym mędrzec w Syr 30,2:

ὁ παιδεύων τὸν υἱὸν αὐτοῦ ὀνήσεται ἐπ’ αὐτῷ
καὶ ἀνὰ μέσον γνωρίμων ἐπ’ αὐτῷ καυχῆσεται

„Kto wychowuje swego **syna**, będzie miał z niego pociechę i dumny będzie z niego między znajomymi” /Syr 30,2/.

Jak widzimy, skutki wychowania /Syr 30,2/ są inne niż przy miłowaniu syna /Syr 30,1/. Miłowanym synem, człowiek miłujący syna się cieszy. W Syr 30,2 wychowujący jest dumny z syna wśród znajomych.

O jeszcze innym aspekcie relacji do syna, o kształceniu, mówi Syrach w Syr 30,3:

ὁ διδάσκων τὸν υἱὸν αὐτοῦ παραζηλώσει τὸν ἐχθρὸν
καὶ ἔναντι φίλων ἐπ’ αὐτῷ ἀγαλλιάσεται

„Kto kształci swego **syna**, budzi zazdrość u wroga, a wobec przyjaciół będzie nim się cieszył”

To wszystko, o czym mówi Syrach w Syr 30,1.2.3, można zestawić w pewną całość. Widać, jak mędrzec opisuje proces, który jego zdaniem należy podjąć w trosce o syna, aby nie został on nazwany synem bezbożnym /Syr 16,1/, czyli takim, który nie liczy się z prawami matki, które Pan ustanowił /Syr 3,2; Syr 4,10/ i dlatego nie jest nazwany „jakby synem Najwyższego /Syr 4,10/, i nie jest też wywyższony przez mądrość /Syr 4,11/. Aby los taki nie spotkał syna, ojciec powinien syna miłować, wychować i kształcić:

Syr 30,1

miłość

ὁ ἀγαπῶν τὸν υἱὸν

różga

cieszy się tak czyniący

Syr 30,2

wychowanie

ὁ παιδεύων τὸν υἱὸν

pociecha

duma wśród znajomych

Syr 30,3

kształcenie

ὁ διδάσκων τὸν υἱὸν

zazdrość wrogów

cieszy się wśród przyjaciół

Po tych radach mówiących o tym, jak powinna wyglądać właściwa troska o syna, mędrzec ukazuje następnie, czego powinno się unikać w procesie jego formacji. Powinno się unikać najpierw rozpieszczania syna:

περιψύχων υἱὸν καταδεσμεύσει τραύματα αὐτοῦ
καὶ ἐπὶ πάσῃ βοῇ ταραχθήσεται σπλάγχνα αὐτοῦ

„Ten rozpieszcza swego **syna**, kto opatruje jego rany, któremu na każdy jego krzyk wzruszają się wnętrzności” /Syr 30,7/.

Po ukazaniu zgubnych skutków rozpieszczania, mędrzec w Syr 30,8 w mocnych słowach zachęca, aby nie popaść w inną skrajność i syna nie pozostawiać samemu sobie:

ἵππος ἀδάμαστος ἐκβαίνει σκληρός
καὶ υἱὸς ἀνειμένος ἐκβαίνει προαλής

„Koni nie ujeżdżony jest narowisty,

a syn zostawiony samemu sobie staje się zuchwały”

Zestawiając te dwa teksty /Syr 30,7 i Syr 30,8/ widać, jak Syrach zaleca, aby poszukiwać złotego środka w wychowaniu. Nie należy opatrywać każdej rany syna, bo to będzie jego rozpieszczaniem /Syr 30,7/. Ale nie można też syna zostawiać samemu sobie, bo to będzie znakiem braku troski o niego /Syr 30,8/¹⁰ Jak osiągnąć złoty środek:

παίδευσον τὸν υἱόν σου καὶ ἔργασαι ἐν αὐτῷ

ἵνα μὴ ἐν τῇ ἀσχημοσύνῃ αὐτοῦ προσκόψῃς

„Wychowuj syna swego i wdrażaj go do pracy,

abyś się nie zachwiał skutkiem jego haniebnego życia” /Syr 30,13/.

Jak widzimy, Syrach jasno ukazuje, jak powinien wyglądać proces formacji syna. Trzeba syna miłować /Syr 30,1/, wychowywać /Syr 30,2/ i wdrażać do pracy /Syr 30,8/. Trzeba kształcić /Syr 30,3/. Nie wolno syna rozpieszczać /Syr 30,7/, nie wolno zostawiać samemu sobie /Syr 30,8/ Trzeba wychowywać poprzez pracę, a wtedy nie grozi, że życie syna stanie się haniebne /Syr 30,13/.

3. Warunki formacji syna /Syr 32-40/

Po opisanu przez mędrca w Syr 30 istotnych elementów, które składają się na proces formacji syna, w Syr 33,20 mędrzec mówi o tym, jaki warunek powinien być spełniony ze strony ojca, czyli tego, który formuje, aby proces formacji, o której była mowa, był możliwy:

υἱῷ καὶ γυναικί ἀδελφῷ καὶ φίλῳ

μὴ δῶς ἐξουσίαν ἐπὶ σὲ ἐν ζωῇ σου

καὶ μὴ δῶς ἐτέρῳ τὰ χρήματά σου

ἵνα μὴ μεταμεληθεῖς δέη περὶ αὐτῶν

„Ani synowi, ani żonie, ani bratu, ani przyjacielowi

nie dawaj władzy nad sobą za życia,

nie oddawaj też swoich dóbr komu innemu,

abyś pożałowawszy tego, nie musiał o nie prosić” /Syr 33,20/.

Bardzo ważnym warunkiem, o którym mówi Syrach, jest niezależność ojca od syna. Syn nie może mieć władzy nad ojcem. Jeżeli ten warunek ktoś spełnia, postępuje zgodnie z zamiarem Pana, który nakazuje miłować syna /Syr 30,1/, wychowywać go /Syr 30,2/, kształcić /Syr 30,3/, nie rozpieszczać /Syr 30,7/, nie zostawiać samemu sobie /Syr 30,8/. Trzeba wychowywać i zachęcać do pracy /Syr 30,13/. Aby jednak można to wszystko osiągnąć, należy mieć władzę nad synem /Syr 30,20/.

Władza ojca nad synem, niezależność od dziecka, ma zdaniem Syracha wymiar także czysto praktyczny. Mowa jest o tym w Syr 33,22:

¹⁰ J. Conrad, Die junge Generation im Alten Testament, Berlin 1970.

κρείσσον γάρ ἐστιν τὰ τέκνα δεηθῆναί σου
ἢ σὲ ἐμβλέπειν εἰς χεῖρας υἰῶν σου

„Lepszą jest bowiem rzeczą, żeby dzieci ciebie prosiły,
niż żebyś ty wyglądał czegoś z rąk swych **synów**” /Syr 33,22/.

Po tych wskazówkach dotyczących ojca, tego, który formuje syna, Syrach w 34,30 mówi o υἱός, kiedy ostrzega przed skutkami składania ofiar z tego, co zostało wzięte od ubogich. Jeżeli ktoś tak czyni, to można stratę, którą ponosi taki człowiek, porównać do straty, jaką ponosi ojciec tracąc syna. Ostrzega w ten sposób Syrach ojca-wychowawcę, aby nie był pobożny w sposób fałszywy. Fałszywa pobożność przekreśla, zdaniem Syracha proces wychowania:

θύων υἱὸν ἔναντι τοῦ πατρὸς αὐτοῦ
ὁ προσάγων θυσίαν ἐκ χρημάτων πενήτων

„Jakby na ofiarę zabijał **syna** w obecności jego ojca,
tak czyni ten, co składa w ofierze [rzecz wzięta] z dobytku biednych”

Syr 34,20.

Bardzo ważnym w procesie wychowania syna jest również pozytywny wpływ żony na męża¹¹. Staje się on przez nią, innym, lepszym człowiekiem, a przez to będzie mógł lepiej wychowywać syna, jeżeli podda się temu, co piękne i dobre wnosi w jego życie żona:

εἰ ἔστιν ἐπὶ γλώσσης αὐτῆς ἔλεος καὶ πραΰτης
οὐκ ἔστιν ὁ ἀνὴρ αὐτῆς καθ’ υἱοὺς ἀνθρώπων

„a jeśli w słowach jej będzie współczucie i słodycz,
mąż jej nie jest [już] jak synowie ludzcy” /Syr 36,23/¹²

Istotnym jest również posiadanie mądrości przez ojca, który troszczy się o syna. Aby ją jednak zdobyć, należy oderwać się od obowiązków dnia codziennego, także od rozmowy o „synach wołu” - υἱοῖς ταύρων:

τί σοφισθήσεται ὁ κρατῶν ἀρότρου
καὶ καυχώμενος ἐν δόρατι κέντρου βόας ἐλαύνων
καὶ ἀναστρεφόμενος ἐν ἔργοις αὐτῶν
καὶ ἡ διήγησις αὐτοῦ ἐν υἱοῖς ταύρων

„Jakże może stać się mądrym ten,
kto trzyma się pługą, kto się chlubi ościeniem niby włócznią,
kto woły pogania i zajęty jest ich trudami,
a rozmawia tylko o cielętach¹³/υἱοῖς ταύρων/? /Syr 38,25/.

¹¹ E. Deen, Family Living in the Bible, New York 1963.

¹² Myśl tę rozwija mędrzec w Syr 36,24-25: „Kto zdobędzie żonę, ma początek pomyślności, pomoc podobną do siebie i słup oparcia. Gdzie nie ma ogrodzenia, rozdrapią posiadłość, a gdzie brakuje żony, tam mąż wzdycha zbląkany”

¹³ Dosl....synach wolu”

I podsumowanie, w którym Syrach zwraca się do synów. Nazywa ich pobożnymi. Prosi też, aby posłuchali tego, czego uczył do tej pory. Obiecuje też mędrzec nagrodę. Za posłuszeństwo temu, czego uczył wspaniały rozwój „synom Adama”, tym, którzy niosą jarzmo od narodzin aż do śmierci:

εἰσακούσατέ μου υἱοὶ ὅσοι

καὶ βλαστήσατε ὡς ῥόδον φυόμενον ἐπὶ ῥεύματος ὑγροῦ

„Posłuchajcie mnie, pobożni **synowie**,

rozwijajcie się jak róża rosnąca nad strumieniem wody!” /Syr 39,13/.

ἀσχολία μεγάλη ἔκτισται παντὶ ἀνθρώπῳ

καὶ ζυγὸς βαρὺς ἐπὶ υἱοὺς Ἀδαμ

ἀφ’ ἡμέρας ἐξόδου ἐκ γαστρὸς μητρὸς αὐτῶν

ἕως ἡμέρας ἐπιστροφῆς εἰς μητέρα πάντων

„Wielka udręka stała się udziałem każdego człowieka

i ciężkie jarzmo [spoczęło] na **synach** Adama,

od dnia wyjścia z łona matki,

aż do dnia powrotu do matki wszystkich” /Syr 40,1/.

Widzimy, jak zależy od poważnego potraktowania nauki Syracha los „synów Adama”. Mogą oni odmienić wielką udrękę, uwolnić się od ciężkiego jarzma /Syr 40,1/, mogą rozwijać się „jak róża rosnąca nad strumieniem wody” /Syr 39,13/. Powinni tylko posłuchać tego, czego naucza Syrach. A tymi, do których Syrach szczególnie się zwraca, są „synowie Jego ludu” /Syr 45,9/. Mają oni w przodkach przykład, jak należy i jak nie należy postępować. Uczy Syrach, jak „synowie Adama”, których dotyka ciężkie jarzmo /Syr 40,1/, którzy stali się „synami Jego ludu”, powinni postępować, aby nie zniweczyć dobra, które jest ich udziałem. Do nich mędrzec w Syr 45-50 kieruje swoją naukę, używając wielokrotnie terminu υἱὸς. Jest to historia zbawienia, historia synów Jego ludu, historia, która ma być nauczycielką życia.

4. Nieść pamięć o dziełach Boga /Syr 45-50/

Kolejny rozdział Księgi Syracha, Syr 45, obok Syr 30, to rozdział, w którym też występuje aż sześć razy υἱὸς. O kim mówi, używając słowa „syn” i czego uczy Syrach w Syr 45. Najpierw mówi Syrach o synach Jego ludu, czyli o tych, którzy zostali wyprowadzeni z niewoli egipskiej. Im to dał Bóg Aarona, którego wywyższył /Syr 45,6/, z którym zawarł przymierze /Syr 45,7/ i którego obdarował kapłaństwem /Syr 45,7/. Na te wielkie dary i szczególne wybranie Aarona /Syr 45,7-8/ wskazywał jego strój. I tak o elementach tego stroju i jego przeznaczeniu mówi Syrach:

καὶ ἐκύκλωσεν αὐτὸν ῥοῖσκοις

χρυσοῖς κώδωσιν πλείστοις κυκλόθεν

ἤχησαι φωνὴν ἐν βήμασιν αὐτοῦ

ἀκουστὸν ποιῆσαι ἦχον ἐν ναῶ
 εἰς μνημόσυνον υἱοῖς λαοῦ αὐτοῦ
 „otoczył go jabłkami granatu
 i licznymi wokoło złotymi dzwoneczkami,
 by wydawały głos za każdym jego krokiem
 i aby dźwięk ich był w świątyni,
 na pamiątkę **synom** Jego ludu” /Syr 45,9/.

Strój Aarona, szczególnie jego elementy wydające „głos” stanowiły, jak widzimy, nie tylko ozdobę. Złote dzwoneczki, ich głos i dźwięk miały przypominać synom narodu wybranego, „synom Jego ludu” o wielkich dziełach Bożych, i to wówczas, kiedy strój taki, jak nosił Aaron, nosili już jego następcy w świątyni Jerozolimskiej. Bóg zatroszczył się w ten sposób o Izraelitów. Nie tylko nazywa ich synami, ale jeszcze pozostawia im pamiątkę wielkich dzieł, szczególną pamiątkę, strój Aarona, którego dzwoneczki wydające dźwięk w świątyni przypominają o wielkiej godności Aarona i jego następców. Przypominają także o wielkim wydarzeniu, jakim jest wyzwolenie z niewoli egipskiej, którego to Aaron jest świadkiem, i o którym mają przypominać także jego następcy.

Piękny strój Aarona, który jest znakiem jego wielkiej godności /Syr 45,6-8/, a który Syrach opisuje w Syr 45,8-12, przysługuje tylko synom Aarona. Mówi o tym mędrzec w Syr 45,13:

ώραῖα πρὸ αὐτοῦ οὐ γέγονεν τοιαῦτα ἕως αἰῶνος
 οὐκ ἐνεδύσατο ἀλλογενῆς
 πλὴν τῶν υἱῶν αὐτοῦ μόνον
 καὶ τὰ ἔκγονα αὐτοῦ διὰ παντός
 „Nigdy przed nim nie widziano takich rzeczy,
 i nigdy ktoś obcy się nie ubierze,
 jedynie tylko jego **synowie**
 i potomkowie jego, na zawsze” /Syr 45,13/.

Godnym tej szaty okazał się wnuk Aarona, Pinchas /Φινεες/, syn Eleazara. On będąc kapłanem, bronił Izraelitów przed pogaństwem, którego wyrazem był nierząd uprawiany z Moabitkami. Bronił w ten sposób Izraelitów także przed karą Bożą. Opowiadanie o tym znajdziemy w Lb 25,1-18. Syrach wychwala Pinchasa za wielkie czyny, których dokonał jako kapłan:

καὶ Φινεες υἱὸς Ελεαζαρ τρίτος εἰς δόξαν
 ἐν τῷ ζηλωσαι αὐτὸν ἐν φόβῳ κυρίου
 καὶ στηναι αὐτὸν ἐν τροπῇ λαοῦ
 ἐν ἀγαθότητι προθυμίας ψυχῆς αὐτοῦ
 καὶ ἐξιλάσατο περὶ τοῦ Ἰσραηλ
 „Pinchas, **syn** Eleazara, trzeci w rządzie sławnych
 przez to, że gorliwość okazał w bojażni Pańskiej
 i gdy lud się zbuntował, stanął twardo
 dzięki szlachetnej odwadze swej duszy

<i> uzyskał przebaczenie dla Izraela” /Syr 45,23/.

Aż trzy razy termin „syn” występuje w Syr 45,25:

καὶ διαθήκη τῷ Δαυιδ

υἱῷ Ιεσσαὶ ἐκ φυλῆς Ιουδα

κληρονομία βασιλέως υἱοῦ ἐξ υἱοῦ

μόνου κληρονομία Ααρων καὶ τῷ σπέρματι αὐτοῦ

„Owszem, zawarł też przymierze z Dawidem,

synem Jessego, z pokolenia Judy,

ale tylko co do dziedziczenia królestwa z syna na syna,

z Aaronem zaś co do dziedziczenia przez całe potomstwo” /Syr 45,25/.

Termin „syn” odnosi się tutaj do Dawida, z którym Bóg zawarł przymierze. Odnosi się ono także do dynastii Dawida, która będzie panowała nad Izraelem po śmierci tego wielkiego króla. Władza będzie przechodziła z syna na syna. I tym się różni obietnica dana Dawidowi od obietnicy danej Aaronowi. Władza w dynastii Dawida przechodzi z syna na syna, podobnie przymierze. U Aarona dziedzicami zaś mogą być wszyscy synowie.

W rozdziałach Syr 46-50 mędrzec mówi już nie tylko o Aaronie i jego następcach, o Dawidzie i jego synach. Przypomina również Kaleba, syna Jefunnego, który razem z Jozuem zapanowali nad zbuntowanym ludem. Dzięki temu w nagrodę za swoją wierność Panu i Mojżeszowi weszli do Ziemi Obiecanej¹⁴ Tak o tej wybitnej postaci, nie raz zapomnianej, o Kalebie synu Jefunnego mówi Syrach:

καὶ γὰρ ἐπηκολούθησεν ὀπίσω δυνάστου

καὶ ἐν ἡμέραις Μωυσέως ἐποίησεν ἔλεος

αὐτὸς καὶ Χαλεβ υἱὸς Ιεφουννη

ἀντιστῆναι ἔναντι ἐκκλησίας

κωλύσαι λαὸν ἀπὸ ἀμαρτίας

καὶ κοπάσαι γογγυσμὸν πονηρίας

„I dlatego jeszcze, że Panu był doskonale posłuszny,

a za dni Mojżesza okazał swą dobroć,

on i Kaleb, **syn** Jefunnego,

przez to, że stanęli przeciw zgromadzeniu,

powstrzymali lud przed grzechami

i uspokoili niegodziwe szemranie” /Syr 46,7/.

Taka postawa wierności Bogu i Mojżeszowi, którą pokazał Kaleb syn Jefunnego, może być wzorem dla wszystkich synów Izraela:

ὅπως ἴδωσιν πάντες οἱ υἱοὶ Ισραηλ

ὅτι καλὸν τὸ πορεύεσθαι ὀπίσω κυρίου

„aby widzieli wszyscy **synowie** Izraela,

że dobrze iść za Panem” /Syr 46,10/.

¹⁴ Lb 13-14

Dotyczy to zarówno tych, którzy na pustyni zbuntowali się przeciw Panu, jak i tych, którzy mogli oglądać pomyślność Kaleba, który otrzymał w dziedzictwo okolice Hebronu za to, że był wierny Bogu¹⁵

Kolejnymi, których działalność przyniosła trwałe owoce w przyszłości „w ich wsławionych synach”, są sędziowie. Ich sława i zasługi są trwałe i niezapomniane:

τὰ ὄστᾶ αὐτῶν ἀναθάλοι ἐκ τοῦ τόπου αὐτῶν
καὶ τὸ ὄνομα αὐτῶν ἀντικαταλασσόμενον ἐφ’ υἱοῖς δεδοξασμένων

αὐτῶν

„kości ich niech wypuszczą pędy z miejsc ich [spoczynku]¹⁶,
a imię ich niech wciąż się odnawia
w ich wsławionych **synach**” /Syr 46,12/

Mędrzec w Syr 47,2-11 ukazuje jeszcze raz wspaniałą postać króla Dawida. Aby powiedzieć, jak wyjątkowym i doskonałym człowiekiem był on wśród „synów Izraela”, porównuje mędrzec króla do tłuszczu, który jest spalany jako najbardziej wartościowa część ofiary:

ὡσπερ στέαρ ἀφωρισμένον ἀπὸ σωτηρίου
οὕτως Δαυιδ ἀπὸ τῶν υἱῶν Ἰσραηλ

„Jak tłuszcz się oddziela od ofiar dziękczynnych,
tak Dawid - od **synów** Izraela” /Syr 47,2/.

Syn i następca Dawida, Salomon przeszedł do historii jako król o niezwykłej mądrości. Mógł on panować w czasie pokoju i kontynuować dzieła zamierzone przez Dawida, tylko dzięki temu, że jego ojciec umocnił państwo:

μετὰ τοῦτον ἀνέστη υἱὸς ἐπιστήμων
καὶ δι’ αὐτὸν κατέλυσεν ἐν πλατυσμῶ

„Po nim nastął **syn** rozumny,
który dzięki niemu mógł mieszkać bezpiecznie” /Syr 47,12/.

Wspomina Syrach również „syna Nebata”, który nie może być wzorem roztropnego władcy. On ustanowił dwa ośrodki kultu bałwochwalczego /Betel, Dan/¹⁷. Ten „grzech” doprowadził Państwo Północne do upadku:

καὶ Ἰεροβοαμ υἱὸς Ναβατ ὃς ἐξήμαρτεν τὸν Ἰσραηλ
καὶ ἔδωκεν τῷ Εφραιμ ὁδὸν ἀμαρτίας
καὶ ἐπληθύνθησαν αἱ ἀμαρτίαι αὐτῶν σφόδρα ἀποστῆσαι αὐτοὺς ἀπὸ
τῆς γῆς αὐτῶν

„Jeroboam, **syn** Nebata, sprawił, że Izrael zgrzeszył
i wprowadził Efraima na drogę grzechu,

¹⁵ Joz 14,6-15

¹⁶ Iz 66,14; Zach 6,12

¹⁷ 1 Krl 12,25 nn

a grzechy ich tak bardzo się mnożyły, że wypędziły ich z własnej ziemi” /Syr 47,24/.

Ważną dla Syracha jest wielka misja Proroka Eliasza¹⁸ Wymienia /Syr 48,2-9/ to wszystko, co „Prorok jak ogień” /Syr 48,2/ uczynił. Mówi również, nawiązując do proroctwa Malachiasza¹⁹ o tym, jaką rolę odegra ten wielki Prorok przed nadejściem „Dnia Pana” Istotnym elementem misji Eliasza jest pojednanie ojca z synem:

ὁ καταγραφεῖς ἐν ἐλεγμοῖς εἰς καιροὺς
κοπάσαι ὀργὴν πρὸ θυμοῦ
ἐπιστρέψαι καρδίαν πατρὸς πρὸς υἱὸν
καὶ καταστήσαι φυλὰς Ἰακωβ

„O tobie napisano, żeś zachowany na czasy stosowne,
by uśmierzyć gniew przed pomstą,
by zwrócić serce ojca do **syna**,
i pokolenia Jakuba odnowić” /Syr 48,10/.

Zdaniem Syracha godnym pochwały jest również Jozue syn Josadaka, który razem z Zorobabelem, jednym z pierwszych namiestników Judei za czasów perskich, doprowadził do odbudowy świątyni i wznowienia kultu²⁰.

οὕτως Ἰησοῦς υἱὸς Ἰωσεδεκ
οἱ ἐν ἡμέραις αὐτῶν ᾠκοδόμησαν οἶκον
καὶ ἀνύψωσαν ναὸν ἅγιον κυρίῳ ἡτοιμασμένον εἰς δόξαν αἰῶνος

„również i Jozuego, syna Josadaka,
którzy za dni swoich zbudowali Dom
wzniesli święty Przybytek Panu, przeznaczony do wiecznej chwały”
/Syr 49,12/.

Na pochwałę zasługuje również arcykapłan Szymon II, „syn Oniasza” z rodu Machabeuszów, o którym możemy przeczytać w 1 Mch 13-16 oraz w Syr 50,1-15. On rozbudował świątynię. Troszczył się o kult, a choć nie pochodził z pokolenia Aarona, otoczony był wszystkimi synami Aarona „w całej swej wspaniałości... przed całą społecznością Izraela” /Syr 50,13/²¹

Σιμων Ονιου υἱὸς ἱερεὺς ὁ μέγας
ὃς ἐν ζωῇ αὐτοῦ ὑπέρραψεν οἶκον
καὶ ἐν ἡμέραις αὐτοῦ ἐστερέωσεν ναόν

„Szymon, **syn** Oniasza, arcykapłan,
za życia swego poprawił dom Pański,
a za dni swoich wzmocnił świątynię”
καὶ πάντες οἱ υἱοὶ Ααρων ἐν δόξῃ αὐτῶν

¹⁸ 1 Krl 17;2 Krl 1

¹⁹ Ml 3,23-24

²⁰ Ekd 3-6

²¹ Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Poznańska, Poznań 1992. s. 638-639.

καὶ προσφορὰ κυρίου ἐν χερσὶν αὐτῶν
ἐναντι πάσης ἐκκλησίας Ἰσραηλ

„wszyscy **synowie** Aarona w swej chwale.

Ofiara Pana była w ich rękach,

wobec całego zgromadzenia Izraela” /Syr 50,1.13/.

To wszystko, co czynił arcykapłan Szymon w świątyni Jerozolimskiej, otoczony synami Aarona, którzy „grali na kutyh trąbach”, aby na zewnątrz wyrazić wspaniałość kultu, miało swój bardzo głęboki sens. Był to znak pamięci „synów Jego ludu”, znak pamięci wielkich dzieł Bożych, „przed Najwyższym”, po to, aby w tak wspaniałej oprawie arcykapłan Szymon mógł uroczystie błogosławić synów Izraela:

τότε ἀνέκραγον οἱ υἱοὶ Ααρων
ἐν σάλπιγγιν ἐλαταῖς ἤχησαν
ἀκουστὴν ἐποίησαν φωνὴν μεγάλην
εἰς μνημόσυνον ἐναντι ὑψίστου
τότε καταβάς ἐπῆρεν χεῖρας αὐτοῦ
ἐπὶ πᾶσαν ἐκκλησίαν υἱῶν Ἰσραηλ
δοῦναι εὐλογίαν κυρίου ἐκ χειλέων αὐτοῦ
καὶ ἐν ὀνόματι αὐτοῦ καυχῆσασθαι

„Wtedy odzywali się **synowie** Aarona

i grali na kutyh trąbach,

grzmieli donośnym głosem

na pamiątkę przed Najwyższym.

Wtedy on schodząc, wyciągał swe ręce

над całym zgromadzeniem **synów** Izraela,

aby dać swymi wargami błogosławieństwo Pana,

i by się radować Jego imieniem” /Syr 50,16.20/.

Można zapytać, dlaczego Syrach w Syr 45-50 używa pojęcia „syn” w określonych miejscach, ukazując „mężów sławnych i ojców naszych w kolejności ich pochodzenia” /Syr 44,1/.

Najpierw zapytajmy, czy użycie w Syr 45-50 υἱός, w tym a nie innym kontekście jest przypadkowe, czy celowe? Wydaje się, że jest bardzo celowe.

W Syr 45,9 mowa jest o tym, że „synom Jego ludu” dzwoneczki przy stroju kapłańskim Aarona, ich dźwięk, który słyszą w świątyni, ma być pamiątką. Czego pamiątką? Być może dźwięk tych dzwoneczków w świątyni ma przypominać „synom Jego ludu”, że On jest pasterzem, a oni „owcami Jego pastwiska” /Ps 100,3/. Owce przecież noszą dzwoneczki.

Podobnie strój „synów Aarona” /Syr 45,13/, który można było oglądać w świątyni Jerozolimskiej. I dzwoneczki, i strój kapłanów związany z kultem, odgrywa tutaj wielką rolę. To przypomnieniem dla Izraela, że mają pasterza, że nie są sierotami, tylko „synami Jego ludu”

Synowie „Jego ludu” nie zawsze jednak słuchali dźwięku dzwoneczków, który dobiegał z szat Aarona i nie zawsze dostrzegali piękno stroju synów Aarona, aby pamiętać, że Bóg jest ich Pasterzem, a oni synowie „Jego ludu” /Syr 45,9/ są „owcami Jego pastwiska” /Ps 100,3/.

Buntowali się, tak jak to było chociażby w Peor, gdzie Izraelici oddawali cześć Baalowi. Sytuację opanowuje Pinchas „syn Eleazara” /Syr 45,23/. To pokazuje, że Izraelitom potrzeba jeszcze jakiegoś innego, dodatkowego porządku, oprócz kultu, który przypominałby im, że Pan jest Pasterzem, a oni są synami „Jego ludu” Dzwoneczki i strój Aarona, i jego synów im nie wystarczają.

Dlatego w Syr 45,25 mowa jest o Dawidzie, królu, synu Jessego. Król staje się znakiem, że Izraelici są synami „Jego ludu” Obok świątyni i kultu, które wskazywały na szczególną relację synów Izraela z Panem, król jest także tym, który ukazuje szczególny związek narodu z pastwiskiem, z królestwem, które jest darem Pana, na którym owce mają przebywać. Jest jednak subtelna różnica. O ile dzwoneczki ze stroju Aarona przypominały narodowi, że są owcami na pastwisku, o tyle król był dla narodu obrazem Boga - Pana pastwiska.

Historia jednak uczy, że Izraelici, nie tylko odrzucali kult i świątynię jako pamiątkę tego, że są synami „Jego ludu” Nie chcieli też jako „owce” „Jego pastwiska” /Ps 100,3/. Syrach mówiąc o Kalebie, synu Jefunnego /Syr 46,7/, przypomina o buncie opisanym w Lb 13-14, kiedy to naród wybrany chciał wracać do Egiptu po tym, jak zwiadowcy opowiedzieli o tym, co zobaczyli w ziemi Kanaan. Charakterystyczne jest to, że Syrach mówi o nagrodzie, jaką dostaje „Kaleb syn Jefunnego” za wierną postawę wobec Boga w czasie buntu: „wszedł na góry kraju, gdzie jego potomstwo otrzymało dziedzictwo, aby widzieli „wszyscy synowie Izraela, że dobrze jest iść za Panem” /Syr 46,9-10/. Można powiedzieć wobec tego, że Kaleb i jego potomstwo, to „owce” na „pastwisku Pana”

Są także inne przykłady ludzi, którzy nie uprawiali nierzędu i nie odwrócili się od Pana. To sędziowie /Syr 46,11/. Za taką postawę wierności wysławiani są w ich „wslawionych synach” /Syr 46,12/.

Podobnie jest z Dawidem, który różni się od „synów Izraela” /Syr 47,2/ i z Salomonem, którego Syrach nazywa synem rozumnym /Syr 47,12/.

W Syr 47,24 mowa jest o Jeroboamie synu Nebata, który sprzeniewierzył się i kultowi w świątyni Jerozolimskiej²², a przez to rozpoczął proces upadku Królestwa Północnego.²³ Na przykładzie „syna Nebata” Syrach chce powiedzieć, jak król potrafi zniszczyć kult zgodny z wolą Boga, a przez to, jak można doprowadzić do utraty ziemi przez naród.

²² Ustanowił dwa ośrodki kultu bałwochwalczego w Dan i Betel /1 Krl 12/

²³ 2 Krl 17

Ratunek podzielonemu, jeszcze nie zniszczonemu królestwu przynosi prorok Eliasz. Ma on, troszcząc się o prawdziwy kult, najpierw zwrócić „serca ojców do synów”²⁴ i przez to „pokolenia Jakuba odnowić” /Syr 48,10/.

A kiedy już naród wróci po niewoli babilońskiej do „ziemi obiecanej”, wychwalani są ci, którzy zatroszczą się o świątynie. Ci, którzy zrozumieli, że kult, cześć oddawana Bogu w świątyni jest gwarantem życia narodu. Dlatego w Syr 49,12 mędrzec mówi o Jozuem, synu Josadaka, który przyczynił się do odbudowy świątyni. Dlatego mówi i to wielokrotnie /Syr 50,1.13.16.20/ o arcykapłanie Szymonie, synu Oniasza /Syr 50,1/. On otoczony synami Aarona, którzy „w swej chwale” /Syr 50,13/, już nie tylko dzwonekami i pięknym strojem, ale na „kutyh trąbach” grzmią „donośnym głosem na pamiątkę przed Najwyższym” /Syr 50,16/. A Szymon arcykapłan „wyciągał ręce nad całym zgromadzeniem synów Izraela, aby dać swymi wargami błogosławieństwo Pana i aby się chlubić Jego imieniem” /Syr 50,20/.

Dziwne losy Aarona i króla. Najpierw czynnikiem jednoczącym naród jest świątynia i kult związane z kapłaństwem Aarona /Syr 45,9; 13/, potem także król jako znak jedności. Ale na końcu jest Szymon arcykapłan, nie z rodu Aarona, lecz Machabeusz i synowie Aarona, razem z ludem zgromadzeni w świątyni. Jest i Jerozolima, bo nie może jej zabraknąć, bo to miasto i świątyni, i króla: i w niej spisał „syn Syracha” naukę mądrości:

παιδείαν συνέσεως καὶ ἐπιστήμης ἐχάραξεν

ἐν τῷ βιβλίῳ τούτῳ

Ἰησοῦς υἱὸς Σιραχ Ἐλεάζαρ ὁ Ἱεροσολυμίτης²⁵

ὃς ἀνώμβησεν σοφίαν ἀπὸ καρδίας αὐτοῦ

„Naukę mądrości i rozumu spisałem w tej księdze,

ja Jezus, syn Syracha Eleazara, jerozolimczyk,

który mądrość serca mego wylałem jak obfity deszcz” /Syr 50,27/.

A my możemy podziwiać to, czego dowiadujemy się od Syracha nie tylko o tym, jak powinno się synów wychowywać, ale także jak „synów Jego ludu” prowadzi, wychowuje Bóg. Za sprawą Syracha dowiadujemy się, że już nie tylko strój Aarona i dzwoneczki /Syr 45,9/, i trąby /Syr 50,16/, i król /Syr 47,2/, i wszyscy wierni synowie Narodu Wybranego niosą pamięć o wielkich dziełach Boga. On, jeszcze jeden syn Izraela „Jezus, syn Syracha Eleazara, jerozolimczyk” /Syr 50,27/, odkrywa przed nami, że wielkie dzieła Boże można także spisać w Księdze. A my dzisiaj jesteśmy tego świadkami, jak to bardzo trwały sposób przechowania pamięci o historii Boga i człowieka.

²⁴ MI 3,24

²⁵ Ἰησοῦς υἱὸς Σιραχ Ἐλεάζαρ ὁ Ἱεροσολυμίτης tekst hebrajski Syr 50,27, trzy razy używa terminu „syn”: נַשְׁמַשׁ בְּרִישׁוֹ עוּבְרַבְרַא בְּרַחֲמֵי בְּרַחֲמֵי בְּרַחֲמֵי. N. Peters, Liber Jesu filii Sirach, sive Ecclesiasticus, Fryburgi 1905, s.142-143.

Podsumowanie

W Syr 3-40, używając terminu *uîòç* Syrach uczy najpierw, jaka powinna być relacja syna do matki, której to prawa Pan nad synami utwierdził /Syr 3,2/. Obiecuje nagrodę za to, że człowiek potrafi odnosić się ze czcią nie tylko do własnej matki. Będzie taki człowiek wywyższonym przez mądrość /Syr 4,11/, „jakby synem Najwyższego” Syn, który nie szanuje matki, zasługuje na określenie „bezbożnego” /Syr 16,1/, który powinien pamiętać o swojej śmiertelności /Syr 17,30/. Rozdziały Syr 30 to nauka Syracha o konieczności formacji syna /miłość, wychowanie, kształcenie, nierozpieszczanie, wdrażanie do pracy/. Zaś rozdziały Syr 32-40, to nauka o tym, jakie warunki powinien spełniać ten, kto syna formuje /nie dawać przewagi nad sobą, nie być fałszywie pobożnym, pozwolić na to, aby żona miała pozytywny wpływ na męża, bycie mądrym.

W Syr 45-50 opisany jest los „synów Jego ludu” /Syr 45,9/, którzy otrzymali jako pamiątkę dzwoneczki w stroju Aarona. Ich dźwięk w świątyni przypomina ludowi o tym, że są owcami Pana /Syr 45,9/. Strój ten mogą nosić tylko synowie Aarona /Syr 45,13/. Wspomina Syrach Pinchasa, syna Eleazara, obrońcy czystości narodu /Syr 45,23/, mówi o Dawidzie, synu Jessego i tych synach wielkiego króla, którzy będą dziedzicami władzy /Syr 45,25/. Podkreśla zasługi Kaleba syna Jefunnego /Syr 46,7/, którego rolę, jaką odegrał, powinni dostrzec wszyscy synowie Izraela /Syr 46,10/. Podobnie wielkimi okazali się sędziowie, ich imię jest wysławiane w ich synach /Syr 46,12/. Jednak największym z żyjących jest Dawid, który stoi ponad synami Izraela /Syr 57,2/ Salomon następca Dawida jest określany jako „syn rozumny”, on jednak tylko kontynuuje dzieło swojego wielkiego ojca /Syr 47,12/. Natomiast Jeroboam, syn Nebata jest dla Syracha sprawcą nieszczęścia narodu /Syr 47,24/ Ważną misję jednania synów z ojcami miał w planach Bożych do spełnienia prorok Eliasza /Syr 48,10/. Godnym zasług jest zdaniem Syracha Jozue, syn Josadaka, ponieważ doprowadził on do odbudowy świątyni po niewoli babilońskiej /Syr 49,12/. Tę świątynię upiększył Szymon II, arcykapłan, syn Oniasza, i on w świątyni błogosławił synom Izraela, kiedy synowie Aarona grali na trąbach /Syr 50, 1.13.16.20/. A wszystko to spisał Jezus, „syn Syracha”/Syr 50,27/.